

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Sprawozdanie o Anarchistycznej Federacji Polski

Policja

Policja
Sprawozdanie o Anarchistycznej Federacji Polski
31 maja 1927

<http://lewicowo.pl/sprawozdanie-o-anarchistycznej-federacji-polski/>
Powyższy tekst to policyjne „Sprawozdanie z ruchu komunistycznego za I kwartał
1927 r.”, Warszawa, 31 maja 1927, cz. B, Archiwum Akt Nowych. Na potrzeby
Lewicowo.pl przygotował Piotr Grudka.

pl.anarchistlibraries.net

31 maja 1927

Jak wynika z uzyskanych wydawnictw AFP [...] organizacja anarchistyczna w Polsce działa w dalszym ciągu w sposób ściśle konspiracyjny, a jak świadczy też „Sprawozdanie Anarchistycznej Federacji Polski z konferencji krajowej, odbytej w dniach 24-26 lipca, 1926” w miejscowości dotąd nieustalonej, stara się wpoić w swych zwolenników zasady programowe i zaznajomić z linią taktyczną w obecnym okresie. Rozpatrując [...] szereg zagadnień politycznych, społecznych i ekonomicznych z punktu widzenia anarchizmu, wyprowadza AFP ocenę obecnej sytuacji, jako brzemiennej w nowe głębokie przewroty społeczne, w których, uważa, anarchistom przyjdzie odegrać niepoślednią rolę.

Gdy chodzi o ideologię organizacji anarchistycznej, neguje ona jak wiadomo istnienie państwa we wszelkich jego postaciach, jako formy organizacji „sprzecznnej z interesami klasy pracującej i jej ogólnoludzkimi pojęciami wolności i równości parlamentaryzmu, jako podpory i przedłużenia istnienia państwa”, nie uznaje też centralizmu, militarizmu, nacjonalizmu, klerykalizmu, jako czynników sprzecznych z zasadą pojmowanego przez tę organizację całkowitego wyzwolenia mas, a wysuwa federalizm jako formę społeczną, w której żyć będą ludzie równi ekonomicznie i wolni politycznie, nie mający potrzeby w narzucaniu swej woli jednostkom czy grupom, ani w zmuszaniu do podporządkowania się jednym interesom ekonomicznym drugich. Wskazania ideowe określają społeczeństwo anarchistyczne, jako „sieć samodzielnych komórek, połączonych ze sobą” od „dołu do góry” na skutek bodźca potrzeb życiowych; każda samodzielna komórka wyłania swój organ, wykonujący tylko to, co polecają mu jego „wyborcy” – te zaś organy wykonawcze wyłaniają z pośród siebie – ogólnospołeczny organ wykonawczy; organy te, w każdej chwili podlegające odwołaniu, stale kontrolowane, nie mają żadnej mocy rozkazodawczej lub ustawodawczej a są tylko „zespalającym wykonawczym przedstawicielstwem społeczeństwa”.

Dojście do tego ustroju społeczeństwa widzą anarchiści w akcji bezpośredniej, względnie w jej żywiołowym przejawie – rewolucji, AFP uważa jednak, iż „wszystkie dotychczasowe rewolucje, aczkolwiek miały w mniejszym lub większym stopniu podłoże i charakter społeczny, nie zasługują na nazwę rewolucji społecznych gdyż, pozostawiając przy życiu instytucje państwowe i tym samym przywilej pewnej klasy, nie osiągnęły one ani politycznej ani ekonomicznej równości”, a prawdziwą rewolucją – według jej poglądów – tylko taka będzie, która zmieni ustrój społeczny nie tylko pod względem swych form zewnętrznych ale i pod względem treści społecznej, a więc taka, która

zniesie zarówno instytucje państwowe, jak i podział [na] klasy, która ustawi zarówno wolność polityczną, jak i ekonomiczną.

O ile chodzi o istniejące partie polityczne, uważa AFP, iż wszystkie one stoją na stanowisku prywatnego lub państwowego kapitalizmu i społecznego państwa klasowego, zwalcza nawet dyktaturę proletariatu jako nową formę instytucji państwowej, opierającej się na jednej klasie lub grupie nielicznej w stosunku do całego pozostałego społeczeństwa, przeciwstawiając partiom hasło jednolitego frontu robotniczego na terenie ekonomicznym, natomiast rzuca hasło tworzenia w każdej fabryce, każdym warsztacie pracy przemysłowej czy rolnej, komitetów obejmujących robotników danego przedsiębiorstwa bez różnicy przekonań politycznych i narodowości, dalej ściśle związanie kooperatyw ze wspomnianymi komitetami ewentualnie ich federacja, jako kas oporu, mających za zadanie udzielanie strajkującym robotnikom pomocy pieniężnej lub w naturze.

Uważając demonstracje uliczne za doniosły przejaw rewolucyjnej akcji bezpośredniej, wspomniana konferencja potępiła stanowisko partii komunistycznej, prowadzącej bezbronnych robotników przeciwko uzbrojonej policji, natomiast uznała, iż demonstrujący proletariat winien stawiać zbrojny opór „wrogowi” klasy robotniczej.

Również uznała konferencja za doniosłą rzecz stosowanie indywidualnego terroru ekonomicznego i politycznego oraz sabotażu, uważając je za czynnik budzący instynkty rewolucyjne w masie robotniczej, a panikę wśród burżuazji, w rządzie i wśród przywódców partyjnych, z tym jednak, że popiera tylko te przejawy terroru indywidualnego, które w danym momencie rozumie i chce klasa robotnicza w Polsce. Zarazem konferencja wezwała anarchistów i ogół robotniczy do bezwzględnego tępienia rozpowszechnionej w Polsce zarazy prowokacji w organizacjach robotniczych i w związku z tym złożyła „hołd” pamięci komunistów [Samuela] Engla, [Władysława] Kniewskiego, [Władysława] Hibnera, [Henryka] Rutkowskiego i [Naftalego] Botwina oraz wyrazy uznania [Jakubowi] Szylińskiemu. [...]

Rozpatrując zagadnienie obrony rewolucji AFP stoi na stanowisku, iż w chwili przewrotu nastąpić musi powszechne uzbrojenie mas robotniczych i chłopskich, a niezależnie od tego stworzenie stałych regularnych formacji wojskowych, związanych ze sobą nawet linią strategiczną i wspólnym planem operacyjnym, a to dla walki z kontrrewolucją i przeciw kontrrewolucji. AFP uważa dalej, że z chwilą, gdy rewolucja się kończy, musi również ustać walka z kontrrewolucją, którą należy przetworzyć w walkę przeciw kontrrewolucji, a uniemożliwienie tej jest możliwe tylko przez proklamowanie fak-

tycznej równości dla wszystkich, czy to przyjaciół czy tych, których uważa się za wrogów.